

XIII SPŁYW KAJAKOWY RZEKĄ OBRA ŚZLAKIEM KAROLA WOJTYŁY 10-11 CZERWCA 2017

Spływ kajakowy to wydarzenie uwielbiane przez wszystkich. Mieszkańcy Zbąszynia, mieszkańcy naszej gminy a także pochodzący z odległych rejonów co roku niecierpliwie czekają na uruchomienie zapisów. Aby wziąć udział w dwudniowej przygodzie do Zbąszynia przyjeżdżają miłośnicy kajakarstwa z różnych miejsc Polski. W tym roku płynęli z nami mieszkańcy: Bukowca, Wąsowa, Michorzewka, Pyrzyc, Siekierk Wielkich, Szczecina, Poznań, Belęcina, Koszalina, Błońska, Stawian, Czerwieńska, Zielonej Góra, Opalenicy, Potrzeźnowa, Kargowej, Kopanicy, Podmokli Małych, Podmokli Wielkich, Borka Wielkopolskiego, Bielany, Grodziska Wielkopolskiego, Sulechowa, Dąbrówki Wielkopolskiej, Zbąszynka, Nowej Wsi (gmina Przemęt), Nowej Wsi Zbąskiej, Mariankowa, Stefanowa, Łomnicy, Siedlca, Nowego Dworu, Nądnicy, Przyprostyni oraz oczywiście Zbąszynia. W tegorocznym spływie wzięło udział 180 osób.

Początek imprezy miał miejsce na terenie „Camping przy Baszcie” w Zbąszyniu. Otwarcia spływu dokonali wiceburmistrz Zbąszynia Marek Orzechowski oraz Proboszcz Zbigniew Piotrowski, który wraz z księdzem z Kamerunu udzielili błogosławieństwa. Dyrektor Zbąszyńskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji Tomasz Szczechowicz postanowił wyróżnić najstarszego uczestnika spływu oraz najmłodszych kajakarzy. Przedstawicielami grupy małolatków okazali się - Maja Bieżańska z Czerwieńska oraz Jeremi Bińkowski z Poznania. Najstarszym uczestnikiem wyprawy był Jerzy Wirski z Sulechowa. Specjalne wyróżnienie powędrowało także do Piotra Skrzypczaka, który jako jedyny przepłynął każdy z organizowanych zbąszyńskich spływów. W tym roku na uczestników czekały niespodzianki w postaci różnokolorowych koszulek, ufundowanych przez miejscową firmę AL-PA Aldony Hoffmann i Pawła Michlika, która już po raz drugi z rodziną wzięła udział w wodnej wyprawie. Następnie spływowicze przedostali się autobusami do Kopanicy. Tam nastąpiło pierwsze wodowanie.

Jak co roku Pani sołtys Jadwigi Hirt, ugościła spływowiczów w Grójcu Wielkim. Tym razem planowana przerwa odbyła się nie w ogrodzie pani Jadwigi, lecz tuż dalej, za mostem. Druga przerwa miała miejsce w Nowej Wsi. Koło Gospodyń Wiejskich po raz kolejny ugotowały pyszne zupy. Po chwili odpoczynku grupa popłynęła w kierunku Zbąszynia. Na jeziorze „Błędno” uczestnikom

towarzyszył wiatr oraz fale. Pomimo utrudnień sprawnie dotarli do mety dnia pierwszego. Na terenie „Campingu przy Baszcie” została zorganizowana kolacja. T.G. Sokół przygotowało bigos, uczestnicy mogli się też najeść kiełbaską z grilla usmażoną przez młodzież z klubu „Olimpus”. Wieczorem reprezentacja Polski w piłce nożnej rozegrała mecz z Rumunią o awans na zbliżający się mundial. Organizatorzy stworzyli specjalną strefę kibica, aby uczestnicy spływu wspólnie mogli obejrzeć spotkanie.

Niedziela rozpoczęła się Mszą Świątą odprawioną w warunkach polowych. Ołtarz w kształcie kajaka znakomicie komponował się z pięknem otaczającej przyrody. Uczestnikami mszy byli nie tylko spływowicze, ale także pozostali mieszkańcy Zbąszynia. Warto też dodać, że był to słoneczny, gorący dzień. Po 10:00 załoga ruszyła w drogę przez Jezioro Błędno. Po chwili wiosłowania natrafiła na przeszkodę w postaci tamy, jednak dla uczestników nie był to problem – sprawnie przenieśli swe kajaki na drugą stronę. Pierwszy postój miał miejsce przy Pomniku Papieża Jana Pawła II w Zbąszyniu. Tam, wspólnie z mieszkańcami, odmówiono modlitwę Anioł Pański oraz odtańczono specjalny taniec z wiosłami.

Szymon Kwaśnik wraz z rodziną zorganizował poczęstunek w postaci chleba ze smalcem, ogórka kiszzonego i placka drożdżowego, które były wydawane do kajaków z pomostu. Druga, a zarazem ostatnia przerwa była zorganizowana w stancy Józefa Przybyły w okolicach Strzyżewa. Dwudniowa wyprawa zakończyła się na plaży miejskiej w Trzciel, skąd uczestnicy zostali odwiezieni do Zbąszynia.

W przerwach spływu zorganizowane były konkursy z nagrodami. Wydarzenie stanowiło doskonałą promocję naszego terenu oraz jest to idealny sposób na propagowanie aktywnych form turystyki. Celem organizacji spływu jest też uczczenie pamięci o Karolu Wojtyłe, który w dniach 25.07-5.08.1960 płynął tym samym szlakiem.

Uczestnicy świetnie się bawili, byli uśmiechnięci i zadowoleni, a to dla nas najważniejsze. Bez wątplenia przyczynili się do tego wszyscy organizatorzy, którzy włożyli ogrom pracy i wysiłku, aby wszystko było dopięte na ostatni guzik. Zbąszyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji serdecznie dziękuje wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu i przeprowadzeniu imprezy. Są nimi: T.G. Sokół, Stowarzyszenie Muzyków Ludowych, Jednostki OSP z Gimny Zbąszyń, UKS Olimpus. Za oprawę muzyczną serdecznie dziękujemy Państwu Gołek oraz Marii Leśnik. Jak co roku nad bezpieczeństwem uczestników czuwali ratownicy zbąszyńskiego Stowarzyszenia WOPR.

Dziękujemy również wszystkim uczestnikom, którzy tak licznie przybyli do naszego miasta i wzięli udział w przedsięwzięciu.